

**Krystyna Leszczyńska-Wichmanowska\***

## **PREZYDENT RP W PROCEDURZE TWORZENIA RADY MINISTRÓW W LATACH 1996–2005**

### Streszczenie

Celem artykułu jest usystematyzowanie wiedzy na temat faktycznej roli Prezydenta RP w procedurze tworzenia Rady Ministrów w latach 1996–2005, czyli w okresie obowiązywania ustawy konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. zwanej powszechnie Małą Konstytucją i Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. W literaturze przedmiotu konstytucyjne kompetencje Prezydenta RP w procesie formowania Rady Ministrów zostały poddane dogłębnej analizie i ukierunkowane na ich wszechstronne wyjaśnienie. W związku z tym, że tworzenie rządu stanowi połączenie czynności prawnych i faktycznych, z których część tych drugich ma charakter działań poufnych (konsultacje personalne w sprawie obsady stanowisk ministrów oraz założeń programowych), przeprowadzono analizę wpływu Aleksandra Kwaśniewskiego jako głowy państwa na personalną konstrukcję gabinetów Włodzimierza Cimoszewicza, Jerzego Buzka, Leszka Milera, Marka Belki (dwukrotnie) i Kazimierza Marcinkiewicza.

**Słowa kluczowe** Prezydent RP, Rada Ministrów, faktyczny udział Prezydenta RP w procedurze powoływania Rady Ministrów, Aleksander Kwaśniewski

### Wstęp

Rzeczywiste kompetencje Prezydenta RP w procedurze tworzenia Rady Ministrów zależą od układu sił politycznych w Sejmie. Stabilna większość sejmowa jest w stanie narzucić głowie państwa własną kompozycję personalną rządu. Natomiast brak stabilnej większości powoduje wzrost roli prezydenta, ponieważ do niego wówczas należy konstruowanie większości sejmowej i negocjowanie kandydatury na stanowisko Prezesa Rady Ministrów. Oznacza to, że rola prezydenta w procedurze tworzenia Rady Ministrów wynika nie tylko z pozycji, jaką zajmuje on w danym mechanizmie sprawowania władzy państwowej.

---

\* Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, e-mail: krystyna.leszczyńska@mail.umcs.pl, ORCID: 0000-0003-1459-9280.

Zasadne wydaje się więc przedstawienie możliwego spektrum wpływu prezydenta A. Kwaśniewskiego na personalną konstrukcję gabinetów W. Cimoszewicza, J. Buzka, L. Millera, M. Belki (dwukrotnie) i K. Marcinkiewicza z kilku zasadniczych powodów: pierwszą i drugą kadencję kończył jako jeden z najbardziej cenionych polityków w kraju, współtworzył Konstytucję z 2 kwietnia 1997 r., podczas jego prezydentury Polska weszła do NATO i Unii Europejskiej (UE)<sup>1</sup>. Ponadto, dwukrotnie wystąpiła sytuacja, w której prezydent i Prezes Rady Ministrów wywodzili się z rywalizujących obozów politycznych (1997–2001; 2005), natomiast w latach 2001–2004 prezydenta i premiera łączyła „szorstka przyjaźń”.

Podstawową hipotezę badawczą stanowi więc założenie, zgodnie z którym Prezydent RP za sprawą posiadanych uprawnień w zakresie powoływania Rady Ministrów oraz sprzyjających okoliczności społeczno-politycznych ma możliwość pełnienia roli aktywnego i skutecznego aktora na polskiej scenie politycznej. Zastosowano następujące metody badawcze: wybrane metody historyczne, metodę instytucjonalno-prawną. Przy ich pomocy przeprowadzono analizę faktycznej roli Prezydenta RP w procedurze tworzenia Rady Ministrów w latach 1996–2005 z perspektywy celów określonych w artykule oraz dokonano przeglądu i konsolidacji danych pochodzących ze źródeł wskazanych w bibliografii (akty prawne, dokumenty źródłowe, opracowania naukowe, publicystyka czasopiśmiennicza, raporty CBOS).

## Rząd Włodzimierza Cimoszewicza

Oskarżenie premiera Józefa Oleksego o współpracę z obcym wywiadem<sup>2</sup>, na podstawie materiałów operacyjnych dotyczących agenta o kryptonimie Olin (zgrupowanych przez oficerów Urzędu Ochrony Państwa z Marianem Zacharskim na czele)<sup>3</sup>, stanowiło bezpośrednią przyczynę upadku drugiego gabinetu w ramach koalicji SLD-PSL w latach 1993–1997. „Ogłoszono kryzys państwa, żądając odejścia lewicy od władzy”<sup>4</sup>. Natomiast od prezydenta A. Kwaśniewskiego, który „teraz ani nie konsultuje, ani nie buduje, ani nie unosi się ponad podziałami” ocze-

---

<sup>1</sup> *Prezydent Aleksander Kwaśniewski w rozmowie z Aleksandrem Kaczorowskim*, Warszawa 2023, s. 464.

<sup>2</sup> *Sprawozdanie stenograficzne z 68 posiedzenia Sejmu RP II kadencji, 21 grudnia 1995 r.*, Warszawa 1995, s. 42–43.

<sup>3</sup> A. Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–2001*, Kraków 2002, s. 430.

<sup>4</sup> *Rezygnuję, bo jestem niewinny – Wystąpienie telewizyjne Premiera Józefa Oleksego 24 stycznia 1996 r.*, „Przegląd Rządowy”, 1996, nr 1, s. 3.

kiwano podjęcia określonych działań w związku z „przesileniem rządowym”<sup>5</sup>. Niezaangażowanego w sprawy kryzysu politycznego prezydenta, według Wiesława Władyki, zastąpił marszałek Sejmu Józef Zych<sup>6</sup>.

24 stycznia 1996 r. J. Oleksy zapowiedział, a dwa dni później złożył rezygnację ze stanowiska Prezesa Rady Ministrów<sup>7</sup>. Prezydent dymisję przyjął i podjął działania dotyczące powołania nowego gabinetu. Premier, poprzez złożenie rezygnacji, oddał inicjatywę tworzenia rządu w ręce głowy państwa. Mimo obaw dotyczących pogłębienia się kryzysu rządowego oraz wcześniejszych wyborów parlamentarnych socjaldemokracji i ludowcy zadeklarowali utrzymanie istniejącego aliansu politycznego<sup>8</sup>.

Lewica wysunęła postulat powierzenia misji tworzenia rządu Markowi Borowskiemu lub Włodzimierzowi Cimoszewiczowi, natomiast ludowcy optowali za kandydaturą Mirosława Pietrewicza<sup>9</sup>. Gdyby premierem został M. Pietrewicz, przedstawiciele PSL zajmowałiby trzy kluczowe stanowiska w państwie (funkcje marszałka Sejmu i Senatu pełnili wówczas przedstawiciele tej partii).

26 stycznia 1996 r. A. Kwaśniewski odbył konsultacje w sprawie utworzenia rządu z przedstawicielami Unii Pracy (UP) i Unii Wolności (UW). Ryszard Bugaj stwierdził, że gabinet powinien zostać zbudowany „wokół postaci reprezentujących centrum polityczne” lub „rząd fachowców”. Natomiast Leszek Balcerowicz, Bronisław Geremek i Tadeusz Syryjczyk zgłosili kandydaturę Władysława Bartoszewskiego premiera ponadpartyjnego „rządu odbudowy wiarygodności państwa”. Prezydent zapewnił o przedstawianiu koncepcji UW w toku dalszych konsultacji<sup>10</sup> i spotkał się z reprezentantami koalicji SLD-PSL: J. Oleksym i W. Pawlakiem oraz pretendencjami na urząd premiera: W. Bartoszewskim, M. Borowskim i W. Cimoszewiczem. Po zakończeniu dyskusji o założeniach programowych rządu, jego składzie personalnym i realnych możliwościach uzyskania wotum zaufania Sejmu, ustalono, że urząd premiera obejmie W. Cimoszewicz. Kierownictwo PSL nie zgodziło się, aby szefem rządu został M. Borowski pozostający w konflikcie z W. Pawla-

<sup>5</sup> W. Władyka, *Lawina*, „Polityka”, 27.01.1996, nr 4, s. 6.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 8.

<sup>7</sup> *Rezygnuję...*, s. 3–4.

<sup>8</sup> J.J. Wiatr, *Rządowe kadry – spojrzenie socjologa i byłego ministra* [w:] *Elity rządowe III RP 1997–2004*, red. J. Raciborski, Warszawa 2006, s. 349.

<sup>9</sup> EO, ECz, MDZ, *Koalicyjne warianty. Borowski, Cimoszewicz, Zych, Pietrewicz*, „Rzeczpospolita”, 26.01.1996, nr 22, s. 1–2.

<sup>10</sup> *19 stycznia 1996 r.* [w:] *Aleksander Kwaśniewski – 914 dni prezydentury (23 grudnia 1995 r. – 23 czerwca 1998 r.)*, Warszawa 1998, s. 2–3.

kiem<sup>11</sup>. Prezydent A. Kwaśniewski okazał się „promotorem” wejścia do rządu Z. Siemiatkowskiego i objęcia w nim stanowiska ministra spraw wewnętrznych<sup>12</sup>.

1 lutego 1996 r. formalnie bezpartyjny W. Cimoszewicz otrzymał misję tworzenia rządu<sup>13</sup> i zapowiedział, że Rada Ministrów będzie personalną kontynuacją dwóch poprzednich gabinetów<sup>14</sup>. 15 lutego 1996 r. gabinet W. Cimoszewicza, w którym liczebną przewagę posiadali przedstawiciele PSL, uzyskał wotum zaufania Sejmu<sup>15</sup>. Rząd poparło 70% głosujących.

### Rząd Jerzego Buzka

W następstwie wyborów parlamentarnych 21 września 1997 r. powstała szansa utworzenia rządu opartego na większości sił postsolidarnościowych. Akcja Wyborcza „Solidarność” (AWS)<sup>16</sup> i Unia Wolności (UW) posiadały 261 mandatów poselskich<sup>17</sup>.

29 września 1997 r. prezydent przeprowadził konsultacje polityczne z AWS, SLD<sup>18</sup> i UW, czyli przedstawicielami ugrupowań, które uzyskały trzy najlepsze wyniki w elekcji sejmowej. Prezydent wskazał na gabinet AWS i UW<sup>19</sup> i premiera w osobie przywódcy zwycięskiego stronnictwa. Przedstawiciele obozu solidarnościowego oświadczyli, że przyszłego szefa rządu wyznaczy Marian Krzaklewski – lider AWS i związku zawodowego „Solidarność”. 15 października 1997 r. A. Kwaśniewski spotkał się z delegacją AWS pod przewodnictwem M. Krzaklewskiego i wskaza-

---

<sup>11</sup> Podłożem konfliktu było to, że premier W. Pawlak w 1994 r. odwołał – bez uzgodnienia z wicepremierem i ministrem finansów M. Borowskim – podsekretarza stanu w tym ministerstwie Stefana Kawałca.

<sup>12</sup> E.K. Czaczkowska, E. Olczyk, K. Groblewski, *Gabinet Włodzimierza Cimoszewicza zaprzysiężony. Ostatni resort obsadzony – Zbigniew Siemiatkowski ministrem spraw wewnętrznych*, „Rzeczpospolita”, 8.02.1996, nr 33, s. 1–2; J. Paradowska, *Rok Aleksandra Kwaśniewskiego. Rozbieg z przeszkodami*, „Polityka”, 21.12.1996, nr 51, s. 24; B. Mazur, E. Mistkiewicz, *Ten Trzeci*, „Wprost”, 18.02.1996, nr 7, s. 19.

<sup>13</sup> 31 stycznia 1996 r. [w:] *Aleksander Kwaśniewski...*, s. 6.

<sup>14</sup> ECz, EO, MDZ, *W. Cimoszewicz buduje rząd. Nowy gabinet w połowie przyszłego tygodnia*, „Rzeczpospolita”, 2.02.1996, nr 28, s. 1–2.

<sup>15</sup> *Sprawozdanie stenograficzne z 73 posiedzenia Sejmu RP II kadencji, 15 lutego 1996*, Warszawa 1996 r., s. 92.

<sup>16</sup> Akcja Wyborcza „Solidarność” (AWS) – koalicja polityczna i sojusz wyborczy, który ukonstytuował się przed wyborami do parlamentu w 1997 r. W jej skład weszło około 40 ugrupowań politycznych.

<sup>17</sup> AWS uzyskała 201 mandatów, a UW 60 mandatów.

<sup>18</sup> SLD uzyskał 164 mandaty.

<sup>19</sup> 29 września 1997 r. [w:] *Aleksander Kwaśniewski...*, s. 143.

nym przez niego kandydatem na premiera, Jerzym Buzkiem, który *de facto* miał mu służyć „za parawan i alibi w rządzeniu krajem”<sup>20</sup>.

Ustalono, że 17 października 1997 r. prezydent na podstawie art. 144 ust. 3 pkt 11 Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. desygnuje Prezesa Rady Ministrów. Było to równoznaczne z bierną akceptacją głowy państwa dla osoby przysięgo szefa rządu, który oznajmił, iż liczy „na współpracę poprawną a nawet dobrą z prezydentem RP”<sup>21</sup>. A. Kwaśniewski określił J. Buzka jako „osobę właściwą pod względem kompetencji i szansy uzyskania odpowiedniego wsparcia w parlamencie”<sup>22</sup>. „Z mojej strony gwarantuję – zapowiedział głowa państwa – że dla wszystkich działań podejmowanych przez ten rząd, które będą Polskę unowocześniać, które będą utrzymywać to, co było dobre i poprawiać to co było złe, pan premier osobiście i rząd uzyska jak najdalej idące wsparcie prezydenta RP”<sup>23</sup>.

Prezes Rady Ministrów zwrócił się do prezydenta o zasięgnięcie informacji na temat kandydatów na ministrów w Wojskowych Służbach Informacyjnych (WSI) i Urzędzie Ochrony Państwa (UOP). W ocenie A. Kwaśniewskiego wystarczająca była procedura lustracyjna. Jednak premier nalegał na uzyskanie stosownych informacji. Według publicystów „Gazety Wyborczej” nazwiska siedmiu osób przewidzianych do rządu znajdowały się w zasobach archiwalnych służb. Jednak z powodu obowiązującej klauzuli tajności nie można odpowiedzieć na pytanie – czy i w jaki sposób treść ujawnionych materiałów wpłynęła na personalny skład gabinetu J. Buzka?<sup>24</sup> 31 października 1997 r. prezydent na podstawie art. 154 ust. 1 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. powołał J. Buzka na stanowisko Prezesa Rady Ministrów oraz – na mocy art. 154 ust. 1 w związku z art. 147 i art. 149 ust. 1 ustawy zasadniczej – pozostałych członków Rady Ministrów. Podczas zaprzysiężenia niektórzy ministrowie wyrażali jednak lekceważenie wobec głowy państwa, które polegało na ostentacyjnym kierowaniu słów przysięgi bezpośrednio do M. Krzaklewskiego<sup>25</sup>. Takie zachowanie niewątpliwie wynikało z postrzegania A. Kwaśniewskiego jako głównego rywala M. Krzaklewskiego w walce o fotel prezydenta w roku 2000. W obozie solidarnościowym panowało przekonanie, iż urzędującą głowę państwa należy usunąć ze

<sup>20</sup> A. Basta, *Rząd na główne danie*, Toruń 2008, s. 41.

<sup>21</sup> 17 października 1997 r. [w:] *Aleksander Kwaśniewski...*, s. 151–153.

<sup>22</sup> MDZ, *Nowy rząd*, „Rzeczpospolita”, 18.10.1997, nr 39, s. 1–2.

<sup>23</sup> 17 października 1997 r. [w:] *Aleksander Kwaśniewski...*, s. 154.

<sup>24</sup> EM, PAP, *Co premier usłyszał od prezydenta*, „Gazeta Wyborcza”, 21.04.1999, nr 93, s. 8.; B. Wawrzewska, P. Aleksandrowicz, K. Gottesmann rozmawiają z Aleksandrem Kwaśniewskim, „Rzeczpospolita”, 19.05.1999, nr 115, s. 6.

<sup>25</sup> M. Subotić, *Relacje premier – prezydent. Jak porażkę przekuć w sukces*, „Rzeczpospolita”, 15.10.1998, nr 242, s. 4.

sceny politycznej. Przed wyborami parlamentarnymi w 1997 r. przedstawiciele AWS sugerowali, że uda się znaleźć sposób na odwołanie A. Kwaśniewskiego w trakcie kadencji. Natomiast po zwycięskich dla AWS wyborach publicznie rozważano, „czy jej lider powinien i czy zechce podać rękę prezydentowi, skoro poprzedni przewodniczący «S» oferował mu do uściśnięcia co najwyżej swoją nogę”<sup>26</sup>. W czasie przedwyborczej debaty telewizyjnej 12 listopada 1995 r. na propozycję A. Kwaśniewskiego podania sobie rąk poirytowany L. Wałęsa odrzekł: „Panu mógłbym podać nogę, a nie rękę”<sup>27</sup>.

Członkowie obozu solidarnościowego okazali się krótkowzroczni. Nie wzięli pod uwagę faktu, że arogancja L. Wałęsy doprowadziła do porażki w wyborach prezydenckich w 1995 r. 10 listopada 1997 r. AWS i UW zawarły umowę koalicyjną. W dokumencie precyzyjnie określono liczbę i rodzaj stanowisk w rządzie dla polityków obu ugrupowań. Niespełna dwie minuty przed posiedzeniem Sejmu, podczas którego premier wygłosił exposé, M. Krzaklewski, L. Balcerowicz i J. Buzek podpisali porozumienie o współpracy<sup>28</sup>. Sejm wyraził rządowi J. Buzka wotum zaufania<sup>29</sup>. Rada Ministrów uzyskała poparcie wśród 60% głosujących posłów.

## Rząd Leszka Millera

Wybory parlamentarne 23 września 2001 r. wygrali socjaldemokraci. Jednak wbrew sondażowym prognozom przedwyborczym<sup>30</sup> lewica zdobyła tylko 216 mandatów poselskich. Według A. Kwaśniewskiego „dobry wynik dla SLD to taki, który dawałby możliwość samodzielnego rządzenia”<sup>31</sup>.

Gdyby głosy na mandaty zostały przeliczone przy zastosowaniu formuły Victora d’Hondta, socjaldemokracja wprowadziłaby do Sejmu 245 swoich reprezentantów<sup>32</sup>. Niekorzystna dla SLD zmiana ordynacji wyborczej,

<sup>26</sup> J.A. Machejek, *Wojenki na górze*, „Polityka”, 28.01.1998, nr 4, s. 23.

<sup>27</sup> J. Muszyński, *Prezydentura w Polsce*, Wrocław 2002, s. 90.

<sup>28</sup> *Umowa koalicyjna zawarta między Akcją Wyborczą Solidarność a Unią Wolności*, „Rzeczpospolita” 12.11.1997, nr 263, s. 4–6; MDZ, BIW, *Uzgodnienie ostatniej chwili*, „Rzeczpospolita”, 12.11.1997, nr 263, s. 3.

<sup>29</sup> *Sprawozdanie stenograficzne z 2 posiedzenia Sejmu RP III kadencji, 10 listopada 1997*, Warszawa 1997, s. 92.

<sup>30</sup> Między 13–16 września 2001 r. na SLD i UP zamierzało głosować 50% wyborców. Zob. *Preferencje partyjne tydzień przed wyborami*, Komunikat badań CBOS, Warszawa 2001, s. 1.

<sup>31</sup> J. Baczyński, W. Władyka, *Mniejsza większość. Rozmowa z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim*, „Polityka”, 29.09.2001, nr 39, s. 8–9.

<sup>32</sup> B. Michałak, M.S. Winclawska, *Rząd Leszka Millera (19 X 2001 – 2 V 2004)* [w:] *Rządy koalicyjne w III RP*, red. M. Chmaj, Olsztyn 2006, s. 224.

wprowadzona wiosną 2001 r., była najpoważniejszą, ale nie jedyną przeszkodą na drodze do samodzielnego sprawowania władzy przez ugrupowania lewicowe. Nie bez wpływu na rezultat wyborów mogło mieć wystąpienie telewizyjne „prezydenckiego” kandydata na wicepremiera i szefa resortu finansów Marka Belki, który przedstawił zarys planu naprawy finansów publicznych polegający m.in. na: likwidacji prawa do wspólnego opodatkowania małżonków, ograniczeniu ulgi remontowej oraz opodatkowaniu zysków z lokat bankowych<sup>33</sup>. Zdaniem prezydenta wpływ na wynik wyborów parlamentarnych w Polsce miał także atak terrorystyczny z 11 września 2001 r. na World Trade Center, ponieważ sytuacja zagrożenia, która sprzyja wzrostowi nastrojów narodowych i zachowawczych, wpłynęła na wzrost poparcia dla Ligi Polskich Rodzin (LPR), Samoobrony oraz Prawa i Sprawiedliwości (PiS) w ostatniej fazie kampanii wyborczej<sup>34</sup>.

Lewicowi politycy zaczęli rozpatrywać dwa rozwiązania: koalicja i rząd większościowy, albo poszukiwanie partii, która będzie wspierać gabinet mniejszościowy<sup>35</sup>. Koncepcja mniejszościowego rządu była rozważana z uwagi na fakt, że cieszyła się zdecydowanym poparciem Aleksandra Kwaśniewskiego, który „próbował aktywnie zaangażować się w kształtowanie nowego obozu władzy”<sup>36</sup>. W grę mogły także wchodzić przyspieszone wybory. Jednak w praktyce takie rozwiązanie było nierealne, ponieważ żadne z ugrupowań, które po 23 września 2001 r. znalazły się w parlamencie, nie mogło być pewne wyniku następnej przyspieszonej „konfrontacji” z elektoratem.

W rezultacie lewica wyraziła wolę utworzenia rządu koalicyjnego z ludowcami, którzy w zamian zażądali określonych zmian w założeniach polityki gospodarczej<sup>37</sup>. Z kolei ugrupowanie Leszka Millera określiło, że ich dawny partner koalicyjny może otrzymać zaledwie dwa lub trzy stanowiska ministrów: rolnictwa wraz z funkcją wicepremiera, środowiska i ewentualnie sprawiedliwości. W zamian PSL nie będzie „sprawiać kłopotów” przy pozostałych obsadach personalnych i w trakcie rządzenia, czyli m.in. popierać będzie integrację z Unią Europejską (UE)<sup>38</sup>.

<sup>33</sup> J. Paradowska, *Wybory po wyborach*, „Polityka”, 29.09.2001, nr 39, s. 6; E. Olczyk, *Analiza. Możliwe, że SLD – UP powoła najpierw rząd „zły”, a potem – „dobry”*. *Czas lewicy*, „Rzeczpospolita”, 24.09.2001, nr 223, s. 3.

<sup>34</sup> *Sukcesy i porażki są wspólne. Z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim rozmawiają Maciej Łukasiewicz, Krzysztof Gottesman i Jan Skórzyński*, „Rzeczpospolita”, 20–21.10.2001, nr 246, s. 5.

<sup>35</sup> DP, PWR, *Leszek Miller szuka sojusznika*, „Rzeczpospolita”, 25.09.2001, nr 224, s. 1.

<sup>36</sup> B. Michalak, M.S. Winclawska, *op.cit.*, s. 225–226.

<sup>37</sup> *Komunikat Polskiego Stronnictwa Ludowego z dnia 25 września 2001 r.*, „Polska Scena Polityczna. Vademecum Partii Politycznych”, 16–30.09.2001, nr 18, s. 5.

<sup>38</sup> *Goście „Rzeczpospolitej”*. *Marek Belka kandydat na Ministra Finansów*, „Rzeczpospolita”, 5.10.2001, nr 233, s. A2.

Na niespełna pół roku przed wyborami do parlamentu A. Kwaśniewski zadeklarował, że misję tworzenia rządu powierzy szefowi zwycięskiego ugrupowania<sup>39</sup>, który *de facto* już w czerwcu 2000 r. wyraził zamiar objęcia stanowiska Prezesa Rady Ministrów<sup>40</sup>. 4 października Prezydent RP desygnował L. Millera na stanowisko Prezesa Rady Ministrów<sup>41</sup> posiadającego „wszelkie dane, aby zostać premierem i utworzyć jak najlepszy dla Polski rząd”<sup>42</sup>. 6 października 2001 r. Rady Krajowe SLD<sup>43</sup> i UP<sup>44</sup> oraz Rada Naczelna PSL wyraziły zgodę na powstanie gabinetu. Trzy dni później L. Miller, M. Pol i J. Kalinowski zawarli *Porozumienie programowe między koalicją wyborczą Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy oraz Polskim Stronnictwem Ludowym w sprawie wspólnego rządu koalicyjnego*, w którym nie odniesiono się do kwestii podziału stanowisk w rządzie<sup>45</sup>. 19 października 2001 r. prezydent powołał gabinet L. Millera<sup>46</sup>, w którym PSL przypadło stanowisko Wiceprezesa Rady Ministrów oraz dwa resorty (rolnictwa i rozwoju wsi; środowiska).

Współautorem rządu SLD-UP-PSL był także A. Kwaśniewski. Z inicjatywy prezydenta M. Belce powierzone zostały finanse państwa, zaś W. Cimoszewiczowi sprawy zagraniczne. „[...] ruszyłem na pomoc człowiekowi, który jest dzisiaj najlepiej przygotowany, żeby rozwiązać polskie problemy ekonomiczne, czyli profesorowi Markowi Belce. Gdybym tego nie zrobił, to przecież dzisiaj by go w rządzie nie było”<sup>47</sup>. Prezydent miał również swój udział w innych ważnych decyzjach kadrowych. Głównym negocjatorem Polski z UE został Jan Truszczyński,

<sup>39</sup> J. Paradowska, *Parada cieni*, „Polityka”, 14.04.2001, nr 15, s. 26.

<sup>40</sup> J. Machejek, A. Machejek, *Leszek Miller: dogońmy Europie! Wywiad-rzeka z liderem SLD*, Łódź 2001, s. 43.

<sup>41</sup> Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 października 2001 r. nr 113-12-01 o desygnowaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2001, nr 34, poz. 560).

<sup>42</sup> DP, DE, *Najważniejsza misja Millera*, „Rzeczpospolita”, 5.10.2001, nr 233, s. 3.

<sup>43</sup> *Uchwała Rady Krajowej SLD z 6 października 2001 r.* „Polska Scena Polityczna. Vademecum Partii i Ugrupowań Politycznych”, 1–15.10.2001, nr 19, s. 6.

<sup>44</sup> *Uchwała Rady Krajowej Unii Pracy w sprawie utworzenia koalicyjnego rządu SLD-UP-PSL z 6 października 2001 r.*, „Polska Scena Polityczna. Vademecum Partii i Ugrupowań Politycznych”, 1–15.10.2001, nr 19, s. 9.

<sup>45</sup> *Porozumienie programowe między koalicją wyborczą Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy oraz Polskim Stronnictwem Ludowym w sprawie wspólnego rządu koalicyjnego*, „Przegląd Rządowy”, listopad 2001, nr 11, s. 101–105.

<sup>46</sup> Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 października 2001 r. nr 113-21-01 o powołaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. nr 37 poz. 602); Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 października 2001 r. nr 113-23-01 o powołaniu w skład Rady Ministrów (M.P. 2001, nr 37, poz. 604).

<sup>47</sup> *Z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim rozmawiają M. Łukaszewicz, K. Gottesman, J. Skórzyński*, „Rzeczpospolita”, 20–21.10.2001, nr 246, s. A5.



były szef prezydenckiego Biura Integracji Europejskiej. Funkcję szefa Urzędu Integracji Europejskiej objęła Danuta Hübner, była szefowa Kancelarii Prezydenta RP. Na czele Wojskowych Służb Informacyjnych (WSI) stanął Marek Dukaczewski, były podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP. Jednak nie wszystkie rekomendacje prezydenta zostały uwzględniane przez „kanclerza”. Premier L. Miller nie zgodził się na objęcie teki szefa resortu sprawiedliwości przez Ryszarda Kalisza, który kierował Kancelarią Prezydenta RP. Głowie państwa nie udało się także zablokować nominacji Wiesława Kaczmarska na stanowisko ministra skarbu<sup>48</sup>. Ze względu na „zaangażowanie” w obsadę personalną rządu współpracownicy premiera L. Millera nazywali A. Kwaśniewskiego trzecim koalicjantem – tym najważniejszym i najtrudniejszym<sup>49</sup>. „Poparcie prezydenta jest ważne nie tylko z racji jego formalnych uprawnień jako głowy państwa, ale także z powodu dużego społecznego zaufania do Aleksandra Kwaśniewskiego. Prezydent będzie musiał stać się praktycznie współautorem programu rządu i stanowić osłonę dla najtrudniejszych zadań w polityce wewnętrznej, a także w programie integracji z Unią Europejską, który w wyniku wyborów znalazł się w zupełnie odmiennej sytuacji: po raz pierwszy bowiem przeciwnicy integracji używali tak znaczącą reprezentację parlamentarną”<sup>50</sup>.

26 października 2001 r. gabinet L. Millera uzyskał wotum zaufania Sejmu. Koalicja SLD-UP-PSL posiadała 258 mandatów w pierwszej izbie parlamentu. Natomiast poparcie dla rządu wyraziło 306 posłów. Do uzyskania takiego wyniku przyczyniły się głosy pozostającej w „sojuszu parlamentarnym” Samoobrony i posłów niezrzeszonych. Nowo powołanemu rządowi poparcia udzieliło 67% głosujących<sup>51</sup>.

## Rządy Marka Belki

Po zapowiedzi złożenia dymisji rządu przez premiera L. Millera 2 maja 2004 r. prezydent uznał Marka Belkę za najlepszego kandydata na premiera<sup>52</sup>. W czasie konsultacji głowy państwa z liderami ugrupowań parlamentarnych poparcie dla przedstawionej kandydatury zadeklarowały SLD i Federacyjny Klub Parlamentarny. Socjaldemokracja Pol-

<sup>48</sup> *Sparing liderów. Kwaśniewski i Miller na wyciągnięcie ręki*, „Wprost”, 03.02.2002, nr 5, s. 26.

<sup>49</sup> J. Raciborski, *Konstruowanie rządów i elit rządowych* [w:] *Elity rządowe...*, s. 41.

<sup>50</sup> J. Paradowska, *Wybory po...*, s. 6.

<sup>51</sup> Głosowanie nr 3 w czasie posiedzenia Sejmu RP w dniu 26 października 2001 r. o godz. 18.07.

<sup>52</sup> PŚ, EO, JO, *Kwaśniewski stawia na Belkę*, „Rzeczpospolita”, 30.03.2004, nr 76, s. 1.

ska (SdPI) i UP postawiły warunki. Natomiast PO, PiS i LPR zgłosiły sprzeciw. Prezydent zapowiedział, że jeśli jego kandydat nie uzyska aprobaty Sejmu, to około 20 sierpnia 2004 r. odbędą się przedterminowe wybory<sup>53</sup>. A. Kwaśniewski zdawał sobie sprawę z faktu, iż ugrupowania polityczne nie były dostatecznie przygotowane do prowadzenia kampanii wyborczej. M. Belka zapowiedział, że utworzy gabinet i opracuje program jego działania bez prowadzenia rozmów w sprawie koalicji rządowej oraz liczenia głosów poparcia w parlamencie, a w *exposé* zaproponuje następujące rozwiązanie: „albo dajecie mi rok, albo skracacie męczarnie i głosujecie za samorozwiązaniem Sejmu”<sup>54</sup>.

2 maja 2004 r. prezydent przyjął dymisję rządu L. Millera; desygnował, a następnie powołał M. Belkę na stanowisko Prezesa Rady Ministrów<sup>55</sup> i powołał (na jego wniosek) Radę Ministrów<sup>56</sup>. Głowa państwa zaapelowała do wszystkich ugrupowań politycznych o udzielenie poparcia nowo utworzonemu gabinetowi. „Polsce – powiedział A. Kwaśniewski – potrzebna jest stabilność, fachowy rząd oraz uzgodniony przez wszystkie siły plan polityczny. Dlatego ten rząd jest nam wszystkim niezbędny”<sup>57</sup>. Ze względu na niewielki stopień upartyjnienia i wysokie kwalifikacje merytoryczne ministrów miał wnieść nową jakość do życia publicznego. Jednak nowy premier trafił na niesprzyjający mu czas. Rozłam w SLD odebrał nowemu rządowi ponad trzydzieści głosów w Sejmie. Ponadto niektórzy działacze Sojuszu obawiali się, że sukces gabinetu Belki stanie się sukcesem A. Kwaśniewskiego. Część opozycji politycznej uważała, że nowa Rada Ministrów obniży jej szanse wyborcze, gdyż zatrze złe wrażenie po ekipie L. Millera. Natomiast „populistów” niepokoiło ewentualne zmniejszenie się społecznej frustracji, które niekorzystnie przełoży się na liczbę mandatów w pierwszej izbie parlamentu.

14 maja 2004 r. rząd M. Belki nie otrzymał wotum zaufania Sejmu. Do uzyskania bezwzględnej większości, która w tym głosowaniu wynosiła 226 głosów, zabrakło Radzie Ministrów 38 głosów<sup>58</sup>. W ten sposób

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> EO, JO, *Dajcie mi rok albo rozwiązanie Sejm*, „Rzeczpospolita” 7.04.2004, nr 83, s. 1.

<sup>55</sup> Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 maja 2004 r. nr 113-13-04 o desygnowaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2004, nr 19, poz. 334); Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 maja 2004 r. nr 113-15-04 o powołaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2004, nr 19, poz. 335).

<sup>56</sup> Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 maja 2004 r. nr 113-16-04 o powołaniu w skład Rady Ministrów (M.P. 2004, nr 19, poz. 336).

<sup>57</sup> PŚ, EO, *Czy rząd Marka Belki uzyska wotum zaufania*, „Rzeczpospolita”, 4.05.2004, nr 103, s. 1.

<sup>58</sup> *Sprawozdanie stenograficzne z 75 posiedzenia Sejmu IV kadencji*, Warszawa 2004, s. 281–285, 342.

uruchomiona została pierwsza procedura rezerwowa. Jednak postępowanie w Sejmie nie odbyło się, ponieważ żadne z ugrupowań, które było reprezentowane w izbie pierwszej parlamentu, nie przedstawiło „alternatywy dla M. Belki”. Władze Sojuszu zadeklarowały poparcie dla M. Belki, natomiast niektórzy posłowie SLD i UP usiłowali znaleźć dla niego „kontrkandydata”.

Prezydent stanowczym „nie” dla innej niż jego kandydat osoby skutecznie tłumił wszelkie dywagacje<sup>59</sup> i wyraził zamiar jego ponownego desygnowania na stanowisko premiera. „Niczego nie zmieniam w sprawie Marka Belki, uważam, że ten rząd na ten czas jest najlepszy. Będę go proponował” – oświadczyła głowa państwa<sup>60</sup>. Prezydent RP i SLD przedstawiali dwa warianty zakończenia kryzysu politycznego: M. Belka pozostanie na stanowisku do wiosny przyszłego roku albo wybory odbędą się 8 sierpnia. Zarówno Sojusz, jak i A. Kwaśniewski nie mieli zamiaru ustąpić w kwestii kandydata na premiera. Także „faworyt” prezydenta zapowiedział, że nie zamierza rezygnować<sup>61</sup>. Widmo przedterminowych wyborów zaczęło skutecznie straszyć polityków. 1 czerwca 2004 r. A. Kwaśniewski wręczył nominacje członkom rządu M. Belki<sup>62</sup>. Gabinet powołany w ramach drugiej procedury rezerwowej miał niemal identyczny skład, jak ten utworzony 2 maja. Zmiana dotyczyła tylko obsady stanowiska szefa resortu zdrowia. Ugrupowanie M. Borowskiego oświadczyło, że poprze rząd M. Belki, ale do niego nie wejdzie. Oficjalną przyczyną zmiany stanowiska SdPł wobec rządu była deklaracja Prezesa Rady Ministrów o prowadzeniu polityki w interesie obywateli i państwa, a nie jakiegokolwiek partii. 24 czerwca 2004 r. Sejm na podstawie art. 155 ust. 1 Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. udzielił gabinetowi M. Belki wotum zaufania głosami 236 posłów. Rząd spełnił wymagania określone w art. 155 ust. 1 Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r., ponieważ poparło go 52% głosujących posłów<sup>63</sup>. Należy podkreślić, że okresie rozstrzygania się losów gabinetu M. Belki prezydent A. Kwaśniewski pełnił rolę ważnego czynnika stabilizującego.

<sup>59</sup> EM, PW, *Kwaśniewski z Belki nie ustąpi*, „Gazeta Wyborcza”, 27.05.04, nr 123, s. 3.

<sup>60</sup> PŚ, JO, RAD, *To był ważny głos*, „Rzeczpospolita”, 1.06.2004, nr 127, s. 3.

<sup>61</sup> E. Olczyk, *Premier nadal premierem*, „Rzeczpospolita”, 9–10.04.2004, nr 134, s. A3.

<sup>62</sup> Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 czerwca 2004 r. nr 113-23-04 o desygnowaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2004, nr 27, poz. 453); Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 czerwca 2004 r. nr 113-24-04 o powołaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2004, nr 27, poz. 454); Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 czerwca 2004 r. nr 113-66-04 o powołaniu w skład Rady Ministrów (M.P. 2004, nr 27, poz. 456).

<sup>63</sup> *Głosowanie nr 120 w czasie posiedzenia Sejmu nr 77 w dniu 24 czerwca 2004 r. o godz. 17.00.*

## Rząd Kazimierza Marcinkiewicza

25 września 2005 r. odbyły się wybory parlamentarne, które wygrało PiS (155 mandatów w Sejmie). Drugą pozycję zajęła PO, uzyskując 133 mandatów w Sejmie<sup>64</sup>. Wynik wyborów parlamentarnych zweryfikował hasło opracowane przez doradcę Jana Rokity „premier z Krakowa”. Liczebna przewaga posłów PiS nad przedstawicielami PO w Sejmie wskazała, kto ma szansę zostać szefem rządu, ale nie pozwalała na wprowadzenie dyktatu programowego i personalnego. Platforma uważała, iż „obie strony znalazły się w pułapce stworzonej przez Aleksandra Kwaśniewskiego, który zarządził wybory prezydenckie dwa tygodnie po parlamentarnych”<sup>65</sup>.

Po ogłoszeniu wyników wyborów prezydent przestrzegał zwycięzców przed triumfalizmem. „U braci Kaczyńskich występują jednak niezwykle pokłady podejrzliwości. Uważam, że nie da się prowadzić żadnego zespołu, a rząd jest zespołem, gdzie na początku wszystkiego jest podejrzliwość. Musi być zaufanie, wiara w ludzi, ich dobre chęci. Uważam, że przed Jarosławem Kaczyńskim – o ile zostanie premierem, bo Lech sprawując różne urzędy okazał się politykiem przewidywalnym – wielka próba”<sup>66</sup>.

Przed wyborami lider PiS oznajmił, że jeśli zostanie premierem, to J. Rokicie proponuje stanowisko wicepremiera i ministra spraw zagranicznych. Przedstawiona oferta tylko pozornie była atrakcyjna. Funkcja szefa resortu spraw zagranicznych ograniczałaby jego wpływ na decyzje rządu w obszarze spraw wewnętrznych (m.in. administracji, gospodarki, służb mundurowych i specjalnych) i eliminowałoby go w pewnym stopniu z życia partyjnego. Ponadto J. Rokita należał do zwolenników rządu eksperckiego, natomiast J. Kaczyńskiemu znacznie bliższa była koncepcja gabinetu politycznego. Objęcie funkcji premiera przez J. Kaczyńskiego oznaczało osłabienie szans jego brata bliźniaka w wyścigu do fotela głowy państwa. Z racji tego, że dla szefa PiS prezydentura L. Kaczyńskiego była priorytetem, złożył deklarację, iż w razie zwycięstwa brata on sam zrezygnuje z funkcji premiera<sup>67</sup>.

---

<sup>64</sup> *Wyniki wyborów do Sejmu i Senatu w 2005 r.*, Państwowa Komisja Wyborcza, <https://www.pkw.gov.pl> (10.05.2023).

<sup>65</sup> P. Wroński, *Kto ustąpi?* „Gazeta Wyborcza”, 1–2.10.2005, nr 229, s. 4.

<sup>66</sup> *Ostania zmiana. Rozmowa z Aleksandrem Kwaśniewskim, prezydentem RP*, „Polityka”, 1.10.2005, nr 39, s. 9.

<sup>67</sup> *Przedwyborczy sondaż prezydencki. Tusk trochę w dół*, „Polityka”, 1.10.2005, nr 39, s. 5.

Zrzeczenie się objęcia kluczowego stanowiska w państwie nie oznaczało jednak utraty wpływów w przyszłym rządzie. Kazimierz Marcinkiewicz, którego kandydatura na stanowisko prezesa Rady Ministrów została przyjęta ze zdziwieniem i niedowierzaniem<sup>68</sup>, miał umożliwić J. Kaczyńskiemu kierowanie gabinetem z tylnego siedzenia. L. Wałęsa uważał, że lider PiS będzie „pociągał za wszystkie sznurki”<sup>69</sup>. 19 października 2005 r. prezydent desygnował K. Marcinkiewicza na prezesa Rady Ministrów<sup>70</sup>. W ocenie Polaków znacznie lepszymi kandydatami na stanowisko premiera niż K. Marcinkiewicz (14%) byłiby J. Rokita (25%) lub J. Kaczyński (20%)<sup>71</sup>. Diagnoza obywateli z pewnością wynikała z faktu, że nowy szef rządu w przeciwieństwie do J. Rokity i J. Kaczyńskiego nie miał wyrazistej osobowości politycznej.

Z relacji K. Marcinkiewicza wynika, iż spotkanie z A. Kwaśniewskim przed nominacją rządu było sympatyczne. „Rozmawialiśmy trochę o sprawach związanych z polityką zagraniczną, trochę o PO, o tym, że nie możemy dogadać koalicji. Mówił, że trudno mi będzie sklecić ten rząd i że na wiele różnych spraw muszę uważać i u siebie, w PiS-ie, i w PO. [...] Powiedział: «To pogadaj z Belką», to znaczy «Niech pan pogada», bo nie jesteśmy po imieniu, «On też dużo powie, poradzi, tak żeby przejście władzy było takie eleganckie i ciągłe»<sup>72</sup>.

Koalicja PiS-PO nie doszła do skutku. Ugrupowania miały odmienne wizje działania państwa i funkcjonowania gospodarki. Platforma obawiała się wejścia do jej zdaniem autorskiego rządu PiS, w którym mogłaby otrzymać „jakieś” stanowiska. Zdaniem K. Marcinkiewicza PO w ogóle nie przystąpiła do poważnych rozmów koalicyjnych. „Nie cała Platforma, ale ktoś jeden podjął wcześniej decyzję, że takiej koalicji być nie powinno”<sup>73</sup>.

31 października 2005 r. prezydent powołał rząd K. Marcinkiewicza<sup>74</sup>. Rząd K. Marcinkiewicza przypominał gabinet Jana Olszewskiego

<sup>68</sup> J. Żakowski, *Atrakcyjny Kazimierz*, „Polityka”, 8.10.2005, nr 40, s. 12.

<sup>69</sup> *Naczelnik IV Rzeczypospolitej*, „Wprost”, 13.11.2005, nr 45, s. 23.

<sup>70</sup> Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 października 2005 r. nr 113-20-05 o desygnowaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. nr 62 poz. 856).

<sup>71</sup> *Opinie o koalicji PiS-PO. Komunikat badań*, CBOS, Warszawa 2005, s. 3.

<sup>72</sup> *Marcinkiewicz. Kulisy władzy. Z premierem Kazimierzem Marcinkiewiczem rozmawiają Michał Karnowski i Piotr Zaremba*, Warszawa 2007, s. 73.

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 61.

<sup>74</sup> Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 października 2005 r. nr 113-21-05 o powołaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2005, nr 67, poz. 928); Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 października 2005 r. nr 113-22-05 o powołaniu w skład Rady Ministrów (M.P. 2005, nr 67, poz. 929).

(1991–1992), który współtworzyła partia braci Kaczyńskich, mimo że żaden z nich nie znalazł się w jego składzie<sup>75</sup>. 10 listopada 2005 r. gabinet K. Marcinkiewicza uzyskał aprobatę 59% posłów<sup>76</sup>.

### Zakończenie

Prezydent A. Kwaśniewski w latach 1996–2005 sześciokrotnie desygnował Prezesów Rady Ministrów i odbierał przysięgę od członków Rady Ministrów W. Cimoszewicza, J. Buzka, L. Millera, M. Belki (dwukrotnie) i K. Marcinkiewicza. Brał aktywny udział w konstruowaniu rządu W. Cimoszewicza przez członków obozu politycznego, którego przed objęciem funkcji głowy państwa był liderem. Po zwycięskich dla prawicy wyborach parlamentarnych w 1997 r. i 2005 r. uczestnictwo A. Kwaśniewskiego w procesie tworzenia Rady Ministrów „skurczyło się”, ograniczając się do kompetencji wynikających z przepisów konstytucyjnych. Prezydent bezskutecznie wskazywał na potrzebę objęcia urzędu premiera przez M. Krzaklewskiego – lidera zwycięskiego AWS. W układzie politycznym, który istniał w okresie pomiędzy wyborami parlamentarnymi 1997–2001, zajmowana przez głowę państwa pozycja obserwatora, recenzenta i komentatora działalności rządu okazała się politycznie wygodna. Znaczna część sukcesu prezydenta A. Kwaśniewskiego, czyli zwycięstwo w pierwszej turze elekcji prezydenckiej w 2000 r., niewątpliwie wynikała z błędów jego oponentów sprawujących w tym czasie władzę i ponoszących za to polityczną odpowiedzialność. Po wyborze na kolejną kadencję głowa państwa cieszyła się wysoką akceptacją społeczną. Zdaniem 78% ankietowanych prezydent dobrze wypełniał swoje obowiązki, natomiast 73% uważało również, że podejmował zwykle trafne decyzje<sup>77</sup>. Prezydent A. Kwaśniewski, korzystając z przyzwolenia (w sposób formalnie niesprzeczny z przepisami konstytucji), był w takim stopniu zaangażowany w obsadę personalną gabinetu L. Millera, że otrzymał przydomek „trzeciego koalicjanta”. Głowa państwa okazała się również skutecznym promotorem premiera M. Belki, którego gabinet ostatecznie uzyskał aprobatę Sejmu w tzw. drugiej procedurze rezerwowej. Jesienią 2005 r. powstał rząd K. Marcinkiewicza. Akceptację prezydenta dla premiera, który nie był liderem zwycięskiego ugru-

<sup>75</sup> K. Leszczyńska, *Rządy Rzeczypospolitej Polskiej (1989–2005)*, Toruń 2008, s. 184, 444–445.

<sup>76</sup> *Głosowanie nr 4 w czasie posiedzenia Sejmu nr 2 w dniu 10 listopada 2005 r. o godz. 21.25.*

<sup>77</sup> *Prezydent Aleksander Kwaśniewski przed rozpoczęciem kolejnej kadencji*. Komunikat badań CBOS, Warszawa 2000, s. 1, 13.

powania w wyborach parlamentarnych, można próbować uzasadniać obawą przed koncentracją władzy wykonawczej w rękach braci Jarosława i Lecha Kaczyńskich, aczkolwiek nie mógł mieć on wątpliwości odnośnie do tego, że K. Marcinkiewicz będzie premierem „sterowanym z tylnego siedzenia”.

## Bibliografia

- Aleksander Kwaśniewski – 914 dni prezydentury (23 grudnia 1995 r. – 23 czerwca 1998 r.)*, Warszawa 1998.
- Baczyński J., Władyka W., *Mniejsza większość. Rozmowa z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim*, „Polityka”, 29.01.2001, nr 39.
- Basta A., *Rząd na główne danie*, Toruń 2008.
- B. Wawrzewska, P. Aleksandrowicz, K. Gottesmann rozmawiają z Aleksandrem Kwaśniewskim, „Rzeczpospolita”, 19.05.1999, nr 115.
- Czaczkowska E.K., Olczyk E., Groblewski K., *Gabinet Włodzimierza Cimoszewicza zaprzysiężony. Ostatni resort obsadzony – Zbigniew Siemiątkowski ministrem spraw wewnętrznych*, „Rzeczpospolita”, 8.02.1996, nr 33.
- DP, DE, *Najważniejsza misja Millera*, „Rzeczpospolita”, 5.10.2001, nr 233.
- DP, PWR, *Leszek Miller szuka sojusznika*, „Rzeczpospolita”, 25.09.2001, nr 224.
- Dudek A., *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–2001*, Kraków 2002.
- Głosowanie nr 3 w czasie posiedzenia Sejmu RP w dniu 26 października 2001 r. o godz. 18.07.
- Głosowanie nr 120 w czasie posiedzenia Sejmu nr 77 w dniu 24 czerwca 2004 r. o godz. 17.00.
- Głosowanie nr 4 w czasie posiedzenia Sejmu nr 2 w dniu 10 listopada 2005 r. o godz. 21.25. *Goście „Rzeczpospolitej”. Marek Belka kandydat na Ministra Finansów*, „Rzeczpospolita”, 5.10.2001, nr 233.
- ECz, EO, MDZ, *W. Cimoszewicz buduje rząd. Nowy gabinet w połowie przyszłego tygodnia*, „Rzeczpospolita”, 2.02.1996, nr 28.
- EM, *Status quo?*, „Wprost”, 11.02.1996, nr 11.
- EM, PAP, *Co premier usłyszał od prezydenta*, „Gazeta Wyborcza”, 21.04.1999, nr 93.
- EO, ECz, MDZ, *Koalicyjne warianty. Borowski, Cimoszewicz, Zych, Pietrewicz*, „Rzeczpospolita”, 26.01.1996, nr 22.
- EO, JO, *Dajcie mi rok albo rozwiązanie Sejm*, „Rzeczpospolita”, 7.04.2004, nr 83.
- Komunikat Polskiego Stronnictwa Ludowego z dnia 25 września 2001 r.*, „Polska Scena Polityczna. Vademecum Partii Politycznych”, 16–30.09.2001, nr 18.
- Leszczyńska K., *Rządy Rzeczypospolitej Polskiej (1989–2005)*, Toruń 2008.
- Machejek J., Machejek A., *Leszek Miller: dogońmy Europę! Wywiad-rzeka z liderem SLD*, Łódź 2001.
- Machejek J.A., *Wojenki na górze*, „Polityka”, 28.01.1998, nr 4.
- Marcinkiewicz. Kulisy władzy. Z premierem Kazimierzem Marcinkiewiczem rozmawiają Michał Karnowski i Piotr Zaremba*, Warszawa 2007.
- Mazur B., Mistkiewicz E., *Ten Trzeci*, „Wprost”, 18.02.1996, nr 7.
- Michalak B., Winclawska M.S., *Rząd Leszka Millera (19 X 2001 – 2 V 2004) [w:] Rządy koalicyjne w III RP*, red. M. Chmaj, Olsztyn 2006.

- MDZ, *Nowy rząd*, „Rzeczpospolita”, 18.10.1997, nr 39.
- MDZ, BIW, *Uzgodnienie ostatniej chwili*, „Rzeczpospolita”, 12.11.1997, nr 263.
- Muszyński J., *Prezydentura w Polsce*, Wrocław 2002.
- Naczelnik IV Rzeczypospolitej, „Wprost”, 13.11.2005, nr 45.
- Olczyk E., *Analiza. Możliwe, że SLD-UP powoła najpierw rząd „zły”, a potem – „dobry”*. Czas lewicy, „Rzeczpospolita”, 24.09.2001, nr 223.
- Opinie o koalicji PiS-PO. Komunikat badań*, CBOS, Warszawa 2005.
- Ostania zmiana. Rozmowa z Aleksandrem Kwaśniewskim, prezydentem RP*, „Polityka”, 01.10.2005, nr 39.
- Paradowska J., *Parada cieni*, „Polityka”, 14.04.2001, nr 15.
- Paradowska J., *Rok Aleksandra Kwaśniewskiego. Rozbieg z przeszkodami*, „Polityka” 21.12.1996, nr 51.
- Paradowska J., *Wybory po wyborach*, „Polityka”, 29.09.2001, nr 39.
- Porozumienie programowe między koalicją wyborczą Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy oraz Polskim Stronnictwem Ludowym w sprawie wspólnego rządu koalicyjnego*, „Przegląd Rządowy”, listopad 2001, nr 11.
- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 października 2001 r. nr 113-12-01 o desygnowaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2001, nr 34, poz. 560).
- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 października 2001 r. nr 113-21-01 o powołaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2001, nr 37, poz. 602).
- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 października 2001 r. nr 113-23-01 o powołaniu w skład Rady Ministrów (M.P. 2001, nr 37, poz. 604).
- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 maja 2004 r. nr 113-13-04 o desygnowaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2004, nr 19, poz. 334).
- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 maja 2004 r. nr 113-15-04 o powołaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2004, nr 19, poz. 335).
- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 maja 2004 r. nr 113-16-04 o powołaniu w skład Rady Ministrów (M.P. 2004, nr 19, poz. 336).
- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 19 października 2005 r. nr 113-20-05 o desygnowaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2005, nr 62, poz. 856).
- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 października 2005 r. nr 113-21-05 o powołaniu Prezesa Rady Ministrów (M.P. 2005, nr 67, poz. 928).
- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 października 2005 r. nr 113-22-05 o powołaniu w skład Rady Ministrów (M.P. 2005, poz. 67, poz. 929).
- Preferencje partyjne tydzień przed wyborami*. Komunikat badań CBOS, Warszawa 2001.
- Prezydent Aleksander Kwaśniewski przed rozpoczęciem kolejnej kadencji*. Komunikat badań CBOS, Warszawa 2000.
- Prezydent Aleksander Kwaśniewski w rozmowie z Aleksandrem Kaczorowskim*, Warszawa 2023
- Przedwyborczy sondaż prezydencki. Tusk trochę w dół*, „Polityka”, 01.10.2005, nr 39.
- PŚ, EO, *Czy rząd Marka Belki uzyska wotum zaufania*, „Rzeczpospolita”, 04.05.2004, nr 103.
- PŚ, EO, JO, *Kwaśniewski stawia na Belkę*, „Rzeczpospolita”, 30.03.2004, nr 76.
- Raciborski J., *Konstruowanie rządów i elit rządowych [w:] Elity rządowe III RP 1997–2004*, red. J. Raciborski, Warszawa 2006.
- Rezygnuję, bo jestem niewinny – Wystąpienie telewizyjne Premiera Józefa Oleksego 24 stycznia 1996 r.*, „Przegląd Rządowy”, 1996, nr 1.
- Sparing liderów. Kwaśniewski i Miller na wyciągnięcie ręki*, „Wprost”, 3.02.2002, nr 5.
- Sprawozdanie stenograficzne z 68 posiedzenia Sejmu RP II kadencji, 21 grudnia 1995 r.*, Warszawa 1995.



- Sprawozdanie stenograficzne z 73 posiedzenia Sejmu RP II kadencji, 15 lutego 1996 r.*, Warszawa 1996.
- Sprawozdanie stenograficzne z 2 posiedzenia Sejmu RP III kadencji, 10 listopada 1997*, Warszawa 1997.
- Subotić M., *Relacje premier – prezydent. Jak porażkę przekuć w sukces*, „Rzeczpospolita”, 15.10.1998, nr 242.
- Sukcesy i porażki są wspólne. Z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim rozmawiają Maciej Łukasiewicz, Krzysztof Gottesman i Jan Skórzyński*, „Rzeczpospolita”, 20–21.10.2001, nr 246.
- Uchwala Rady Krajowej Unii Pracy w sprawie utworzenia koalicyjnego rządu SLD-UP-PSL z 6 października 2001 r.*, „Polska Scena Polityczna. Vademecum Partii i Ugrupowań Politycznych”, 1–15.10.2001.
- Umowa koalicyjna zawarta między Akcją Wyborczą Solidarność a Unią Wolności*, „Rzeczpospolita”, 12.11.1997, nr 263.
- Wiatr J.J., *Rządowe kadry – spojrzenie socjologa i byłego ministra* [w:] *Elity rządowe III RP 1997–2004*, red. J. Raciborski, Warszawa 2006.
- Władysław W., *Lawina*, „Polityka”, 27.01.1996, nr 4.
- Wroński P., *Kto ustąpi?* „Gazeta Wyborcza”, 1–2.10.2005, nr 229.
- Wyniki wyborów do Sejmu i Senatu w 2005 r.*, Państwowa Komisja Wyborcza, <https://www.pkw.gov.pl> (10.05.2023).
- Z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim rozmawiają M. Łukasiewicz, K. Gottesman, J. Skórzyński*, „Rzeczpospolita”, 20–21.10.2001, nr 246.
- Żakowski J., *Atrakcyjny Kazimierz*, „Polityka”, 8.10.2005, nr 40.

### **President of the Republic of Poland in the procedure of creating the Council of Ministers in 1996–2005**

#### **Abstract**

The objective of the present article is to systematize knowledge about the actual role of the President of the Republic of Poland in the procedure of creating the Council of Ministers in the years 1996–2005, i.e. during the period of the Constitutional Act of 17 October 1992, commonly known as the Small Constitution and the Constitution of the Republic of Poland of 2 April 1997. We performed a thorough analysis constitutional competences of the President of the Republic of Poland in the process of forming the Council of Ministers, as described in the subject literature, and explained them comprehensively. Due to the fact that the formation of the cabinet is a combination of legal and factual activities, some of which are of confidential nature (personal consultations on the staffing of ministerial positions and program assumptions), we carried out an analysis of the impact that Aleksander Kwaśniewski as the head of state had on the panel of the cabinets of Włodzimierz Cimoszewicz, Jerzy Buzek, Leszek Miller, Marek Belka (twice) and Kazimierz Marcinkiewicz.

**Keywords:** President of the Republic of Poland, Council of Ministers, actual participation of the President of the Republic in the procedure for appointing the Council of Ministers, Aleksander Kwaśniewski